

MARIA SZYDŁOWSKA

ur. 1921; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	projekt "Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów", dzieciństwo, życie codzienne, sklepy, składy apteczne

Składy apteczne

Były składy apteczne, gdzie się kupowało na przykład terpentynę, amoniak i inne specyfiki z dziedziny chemii, potrzebne na przykład przy remontach domów, przy malowaniu domów, przy przeprowadzaniu dezynfekcji mieszkania. Bardzo znany był skład materiałów aptecznych na rogu ulicy Staszica i Krakowskie Przedmieście. To było sklep pana Magierskiego. To była poważna firma. Był sklep z towarami i hurtownia. Bardzo znany w Lublinie. Prócz tego był drugi sklep z podobnymi artykułami, jak się stało twarzą do Bramy Krakowskiej, z lewej strony, zaraz przy Bramie. Nazwiska właściciela nie pamiętam, ale też tam byłam przez matkę posyłana po zakupy. To, zdaje się, był początek ulicy Nowej. Prócz tego był duży sklep perfumeryjny, myśmy to nazywali, tam był duży wybór mydeł toaletowych i wszelkich innych specyfików służących dla poprawiania urody, pana Szcześniewskiego. Też w budynku Hotelu Europejskiego. Tam w zasadzie były trzy duże sklepy: księgarnia Gebethnera i Wolffa, ten kosmetyczny sklep pana Szcześniewskiego, apteka pana Haberlau. Po lewej stronie wejścia do hotelu. Po prawej był sklep pana Bertrama, galanteria damska i męska, to znaczy, męskie koszule, krawaty, nawet parasolki, damska bielizna była. Bardzo elegancki, ładny sklep. Potem była jeszcze kawiarnia „Ziemiańska” państwa Jostów i sklep Orbisu, gdzie sprzedawano wszelkiego rodzaju bilety.

Data i miejsce nagrania	2013-12-10, Warszawa
Rozmawiał/a	Marek Nawratowicz
Redakcja	Aleksandra Bańkowska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"